KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Marca. Rok 1863. № 72 Dnia 18 (30) Marca 1863 Roku.

Poniedziałek. Wschód Słońca g. 5 m. 42. Zachód „ „ 6 „ 27. Dziś, SS. Kwiryna M. i Anieli Wd: Jutro, ŚŚ. Balbiny i Kornelli PP.

Wczoraj w Świątyniach tutejszych nie brakło na Palmach, które okoliczne wieśniaczki pospieszyły dostarczyć do Warszawy na *Niedzielę Kwietnią*. Sprzyjające niedawno wiosenne ciepło, zaopatrzyło w pączki i listki owe wszystkie gałązki, z których się składały palmy. Gałązkami temi są: widłak, wierzbina, trzcina, nieśmiertelnik, jałowiec, gruszyczki, czarna porzyczka i t. p. krzewy, co razem zebrane, przedstawia się do poświęcenia. Po dopełnieniu tej ceremonji, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, odprawione zostało Nabożeństwo, celebrowane przez JX. *Dietricha*, Kanonika Kapituły Metropolitalnej, który również i palmy poświęcił. Na Nabożeństwie tem zebrali się liczni pobożni, podobnie jak i w innych Świątyniach Pańskich, dla ukorzenia się przed PANEM ZASTĘPÓW, jak w chwili wjazdu JEGO do stolicy Syonu.

Wczoraj w Kościele XX. *Pijarów*, odprawione zostało o godzinie 8ej rano, Nabożeństwo na pamiątkę uświęcenia Niedzieli; na które zebrali się wszyscy przedstawiciele sztuki drukarskiej, celebrowane przez JX. Wła: *Siewierskiego*, w czasie którego grono Amatorów muzyki, wykonało Mszę *Pechlera* Nr 1, oraz Modlitwę do MATKI BOZKIEJ solo tenor Karola *Studzińskiego*, duet do N. MARJI P. na bas i tenor *Donizettego*, Hymn na trzy męzkie głosy, tudzież Pieśń na 4 głosy bez organu, I. K. *Chwaliboga*, i pod tegoż przewodnictwem.

Jenerał-Major Xiążę *Witgenstein*, złożył szczegółowy raport o rozproszeniu bandy *Mielęckiego*. Po kilko-dniowych poszukiwaniach, wojsko składające się z trzech kompanji, szwadronu huzarów i 15tu kozaków, razem około 600 ludzi, zastało tę bandę liczącą około 2,000 ludzi, i rzuciło się na nią w nocy z 9 (21) na 10 (22) Marca w głębi lasu pomiędzy Kazimierzem a Pątnowem. Natarci żywym ogniem karabinowym o 30 kroków, buntownicy zostali wyparci, i opuścili tę część lasu, pozostawiając około 10 wozów z bagażami, wielkie zapasy amunicji, żywności i t. d. Ścigani tuż w nieładzie, rzucili się ku młynowi w Olszowie i tam zawiązała się zacięta walka, w której buntownicy, pomimo regularnej organizacji tej bandy, w której znajdowała się znaczna liczba byłych pruskich żołnierzy, uzbrojonych dobremi strzelbami szwajcarskiemi i niemieckiemi, ponieśli znaczne straty, wynoszące według zeznań ujętych buntowników do 300 ludzi. Po kilkogodzinnem strzelaniu z ręcznej broni, buntownicy, małemi oddziałami skierowali się przez las ku Slesinowi. Sformowawszy się po wyjściu z lasu, niespodzianie napadnięci zostali na otwartej równinie przez wysłaną z Włocławka kolumnę Majora *Nelidowa*, która zgniotła szczątki tej bandy. Buntownicy zostawili 60 zabitych na placu i rozproszyli się w różnych kierunkach. Przywódca *Mielęcki* śmiertelnie został raniony. Oddział Xięcia *Witgensteina* połączył się z wspomnioną kolumną, kiedy już wszystko było skończone. Przechodząc przez las, można było przekonać się o ważności strat buntowników i o pośpiechu z jakim opuszczali swe stanowisko. Wszędzie napotykano porzucane ciała, zabite lub ranione konie, pozostawione tłomoki, furaż, zapasy żywności. Oddalając się buntownicy, powiesili na drzewie jakiegoś starego włościanina. (Dz: Pow:)

Banda *Cieszkowskiego* została doścignięta dnia 10 (22) Marca, przez oddział wysłany z Częstochowy, przy wsi Kuźnicy, niedaleko stacji Łazy. Buntownicy stracili 120 ludzi. Oprócz tego kilku z nich ujęto, i zabrano zapas broni i amunicji. Strata wojska była małoznacząca. (Dz: Pow:)

Szczątki bandy *Cieszkowskiego*, napadnięte znowu dnia 15 (27) Marca, koło wsi Radoszowice, przez oddział dowodzony przez Majora *Pisanko*, zupełnie zostały rozproszone. Oprócz znacznej liczby ranionych i 21 ujętych, buntownicy zostawili na placu 120 ludzi. Zabrano im znaczną ilość kos, broni palnej, 22 koni i wiele wozów z amunicją. Wojsko nie poniosło żadnej straty, ani w zabitych, ani w ranionych. (Dz: Pow:)

Jenerał *Semeka*, wojenny Naczelnik w Gubernji Płockiej, doniósł drogą telegraficzną, że *Podlewski*, widząc, iż jest ścigany przez kilka oddziałów, zebrał swą bandę w dniu 10 (22) Marca koło wsi Gorzenia w Powiecie Lipnowskim, i rozkazał powstańcom rzucić broń i powrócić do domów. Rozdał im pozostałe do jego rozporządzenia pieniądze i oddalił się z 250 jeźdźcami w Powiat Mławski, gdzie ścigany jest przez wojsko. Koło Gorzenia zebrano 44 strzelb, dwie małe armatki i 246 kos, porzuconych przez rozwiązaną bandę. (Dz: Pow:)

Bandy, które połączyły się w Okręgu Radomskim, w zamiarze posunięcia się ku południowi, zostały pobite i rozproszone w dniu 13 (25) i 14 (26) Marca, koło Kozienic, przez dwa oddziały wysłane, jeden z Radomia, drugi z Iwangorodu. Buntownicy stracili do 200 ludzi; obóz ich został zniszczony. Strata wojska jest małoznacząca. (Dz: Pow:)

Z raportów Władz Cywilnych, zamieszczają się następujące szczegóły:

W dniu 9 b. m., buntownicy przybywszy do Gminy Moczydłów w Powiecie Warszawskim, uprowadzili z wsi tegoż nazwiska, Józefa *Biczyka*, gospodarza miejscowego, którego następnie w mieście Warce, w dniu 11 tegoż miesiąca powiesili. (Dz: Pow:)

W d. 12 b. m., w krzakach położonych przed karczmą Piaski zwaną, na osadzie Wymysłów, w gminie Zakrzew, Pow: Radomskim, buntownicy powiesili trzech przyprowadzonych z sobą nieznanych ludzi. (Dz: Pow:).

W d. 15 b. m., przy szosie prowadzącej do m. Góry Kalwarji, w lesie należącym do wsi Wólki Załęskiej, w Powiecie Warszawskim, spostrzeżono 2ch ludzi powieszonych. Według powziętej wiadomości, mają to być koloniści z wsi Szymanowa, gminy Łubna. (D.P.).

We wsi Bilno, niedaleko od Kowala, 3ch uzbrojonych buntowników, zabiło karczmarza i jego żonę. (Dz:Po:).

W d. 17 Marca, kilku ludzi z band buntowniczych przybyło do m. Gostynina, w Powiecie Gostyńskim i uprowadziwszy z sobą tamecznego mieszkańca Marcelego Chęcińskiego, powiesili go za miastem. (D. P.)

W d. 14 t. m., buntownicy przechodzący przez lasy Kazimierskie, w Pow: Konińskim, zabrali z miasta Kazimierza tamecznego mieszkańca Moehlera i powiesili go pod miastem. (D. P.).

W lesie do dóbr Drogiszki należącym, w Powiecie Mławskim, blizko wsi Jankowa, gminy Niedzbórz, znaleziono w d. 16 b.m., zwłoki nieznanego człowieka na drzewie powieszonego. (D. P.).

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Namiestnika, Najmiłościwiej dozwolić raczył b. Urzędnikowi b. Heroldji Królestwa, obecnie Młodszemu Cenzorowi Warszawskiego Komitetu Cenzury Juljanowi *Bleszczyńskiemu*, przyjąć i nosić Krzyż Kawalerski orderu Ś. Maurycego i Łazarza, którym przez N. Króla Włoch ozdobiony został. (Dz: Pow:).

Z decyzji Rady Administracyjnej, Komissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mianowała Juljana Hr: Łubieńskiego, Inspektorem Naukowym w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Nowej Alexandrji. (Dz: Pow:).

Zaledwo parę miesięcy upływa, od chwili, w której kilku współczucia wyrazami, uczciliśmy pamięć zmarłej w Kujawach ś. p. Serafiny *Biesiekierskiej*, aliści świeżo obok usypana mogiła, wiernego towarzysza dni jej doczesnych, do podobnejże powołuje nas posługi. W dniu 9 b. m. podobało się BOGU, dotknąć nowym ciosem, zacną i dobrze okolicy naszej, zasłużoną rodzinę, zabierając do lepszego żywota, ukochanego jej nestora ś.p. Wincentego *Biesiekierskiego*, Właściciela dóbr Koneckich. Sędziwe jego życie przebrzmiało echem domowego szczęścia i spokoju w gronie krwią z nim złączonych, a serdecznych i pełnych szlachetności stosunków w obywatelstwie. Nie szukał rozgłośnej chwały, nie pragnął dostojeństw, lecz żył w miłości bratniej i pokorze Chrześcjańskiej, starodawne na zagonie ojczystej ziemi przechowując cnoty. Pozostawia po sobie ogólne poważanie i poczciwe imie, które najdroższą dla licznych Synów i Wnuków stanowi spuściznę. Pokój jego pełnej przymiotów duszy.— J. S.

W samych tylko Zachodnich Prusach, istnieje aż siedm i to dobrze uorganizowanych Towarzystw Rolniczych. Pierwsze dla ziemi Michałowskiej, to jest Powiatu Brodnickiego i Lubawskiego, pod Prezydencją P. *Sulerzyckiego* z Piątkowa. Drugie dla Powiatu Chełmińskiego, pod prezydencją P. *Slaskiego*, z Trzebcza, jednego z najzasłużeńszych mężów w Prusach Zachodnich. Trzecie dla ziemi Południowo-Pomorskiej, to jest Powiatów Chojnickiego, Swieckiego, Człuchowskiego, Potowskiego i Wałeckiego, pod prezydencją P. *Radkiewicza* z Brzezcia. Czwarte dla Ziemi Pomorskiej, a głównie dla Ptu Starogradzkiego i graniczących z nim Obwodów dawnego Województwa Pomorskiego, pod prezydencją P. *Jackowskiego*, z Jabłowa. Piąte dla Ziemi Kaszubskiej, to jest: Powiatów Kościeńskiego i Kartuzkiego, pod prezydencją dawniej P. *Narzymskiego*, a obecnie X. *Marańskiego*, z Sulenczyna. Szóste dla ziemi Malborskiej, pod prezydencją P. *Donimierskiego*, z Cygus. Siódme dla Powiatu Gniewskiego, pod Prezydencją P. *Krasiewicza* z Tymawy. We wszystkich tych towarzystwach biorą udział włościanie, a celem tych towarzystw jest najgłówniej podniesienie oświaty u ludu. Wszędzie też starają się przedewszystkiem zakładać bibljoteki ludowe, rozwijać ochronki i podnosić moralność między włościanami, którzy zupełnie już można by powiedzieć, wytępili u siebie nałóg pijaństwa i wyrzekli się wódki.

W Monachjum naznaczono otwarcie na dzień 1 Lipca r. b. urządzającej się tamże Wystawy Sztuk Pięknych.

Trzy odważne Niewiasty, Angielki, odbyły świeżo podróż do źródeł białego Nilu. Dziennik Angielski *Times* zdaje obecnie w swych szpaltach sprawę z tej podróży.

Jednym z ciekawszych a zarazem korzystniejszych odkryć tegoczesnych w gospodarstwie rolniczem, jest fabrykacja octu naturalnego z takich korzeni i roślin, które w sobie zawierają pierwiastki cukru. Nową tę gałąź przemysłową, zawdzięczać należy P. *Lequin*, dyrektorowi folwarku p. n. wzorowego, w Wogezach. Dziś, kiedy gospodarstwo rolne, przestało się zasadzać na samej tylko orce i uprawie roli, lecz połączyło się ściśle z przemysłem, dla wydobycia wszelkich możliwych korzyści tak z ziemi jak roślin, które ona wydaje; podobne odkrycie jest niezmierną zasługą, a wchodząc nie w jednem miejscu w praktyczne zastosowanie, obok podniesienia dochodów z ziemi, otworzy jeszcze pole do zarobkowania tysiącu rodzinom z równem dla każdej strony zadowoleniem.

Jak dalece należy być ostrożnym przy zapalaniu zapałek, i strzedz się o ile być może pryśnięcia na ciało fosforu, dowodem tego świeży wypadek w Hirszbergu, gdzie młody człowiek pocierając zapałkę, prysnął sobie na twarz palącym fosforem, a pomimo, iż początkowo nie było nawet śladu żadnej rany, później jednak skutkiem tego padł ofiarą śmierci. Wiele bardzo osób, zapalając zapałkę, ma zwyczaj stawać naprzeciwko drugich, co łatwo spowodować może podobne następstwa.

Słynna Śpiewaczka Adelina *Patti*, znana już w wielu stolicach Europy, jak w Paryżu, Wiedniu, i innych, ma siostrę rodzoną Karolinę *Patti*, która posiada głos sopranowy i również dźwięczny jak jej siostra; jest młodszą od Adeliny, i wkrótce ma wystąpić w Londynie na tamtejszej scenie.

Długość wszystkich w ogóle kolei zelaznych na kuli ziemskiej, wynosi 70 tysięcy mil angielskich, a koszta wybudowania tychże przeszło 10,1000 miljonów złp.

Luty r. b. był napółpogodny i przeszło o 3 stopnie cieplejszy niż zwykle, prócz 10 dni, w których termometr nieco zniżył się pod zero, inne 18 dni były tak ciepłe jak w porze wiosennej. Średnia temperatura całego miesiąca jest 0,95 stop: R., o 3,65 stop: R. wyższa od normalnej. Największe ciepło dochodziło 6,0 stop: R. d. 1 i 7 po południu; największe zimno 4,5 stop: R. d. 21 i 22 w nocy. Największa zmiana dzienna temperatury 4,96 stop: przypadła d. 18 na 19 podczas nowiu i przejścia xiężyca przez równik niebieski. W latach: 1835 i 1861 Luty równie był ciepły jak w r. b., w roku zaś 1843 był jeszcze cieplejszy, gdyż wówczas średnia jego temperatura wynosiła 2,9 stop: R. wyżej zera. Barometr przy pogodnym stanie Nieba i silnych wiatrach wysoko się utrzymywał; średnia jego wysokość miesięczna jest 27 cali 10,79 lin: par: o 2,77 lin: par: większa od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 4,37 lin: par: d. 20 wieczór; najniżej 27 cali 3,85 lin: par: d. 9 z rana, Największa zmiana dzienna barometru 6,27 lin: par: przypadła d. 9 na 10. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten pogodniejszy był niż zwykle; w drugiej połowie miesiąca, deszcz i śnieg ani razu nie padał, w pierwszej deszcze były częstsze, śnieg rzadko padał i ten wkrótce znikał. Wilgotność powietrza jest 93,5 na 100. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 7,75 lin: par:, o połowę mniej jak zwykle. W dniu 19, w którym Xiężyc przechodził przez równik niebieski, nastąpiła znaczna zmiana temperatury barometru, stanu nieba i kierunku wiatru. Dni pogodnych było 4, napół pogodnych 10, pochmurnych 14, dni deszczu 8, śniegu 3, mgły 3, wiatrów mocnych 12, wichrów 4, panujący wiatr zachodni. Wiatr południowo-wschodni, który w Lutym często panuje, w r. b. raz tylko wiał d. 2. Plamy na Słońcu, osobliwie przy końcu miesiąca były znaczne i liczne. Średnia wysokość wody na Wiśle pod Warszawą wynosiła stóp 3 cali 8,4 nowej miary polskiej. Największa wysokość wody stóp 5 cali 4 dnia 15, najmniejsza stóp 2 cali 8 d. 2.

Wiek XIXty odznaczył się najliczniejszymi a razem i najróżnorodniejszymi wynalazkami. Przemysł i handel, nauka i postęp, oświata i ludzkość, wszystko to odniosło korzyści z tego, co im potęga rozumu ludzkiego, pospieszyła na Ołtarzu złożyć. Z całego szeregu owych nieprzeliczonych, a skierowanych ku wzrostowi każdej bez różnicy gałęzi, pomysłów, niepodobna wykryślić i owych, około trzysto-funtowych kul dętych *Armstronga*, napełnionych 11tu funtami prochu, rozbijających płyty pancerne, trzaskających i palących wszystko do koła, a któremi w tych czasach zajmowano się bardzo w całej Anglji jako wymysłem nadzwyczaj genjalnym. Od chwili bowiem wyjścia na świat tych kul, niema już okrętu, niema pancerza, któreby zdołały oprzeć się tej straszliwej sile, wymierzonej na zniszczenie.... rodzaju ludzkiego! Nie dosyć na tem, znakomity ten wynalazca *Armstrong*, nie poprzestał jeszcze na takim pomyśle, tworzy on działo 300-funtowe, wyrzucające kule wagi 600 funtów, i za miesiąc wystawi go w Shoeburyness na próbę, a na przyszły rok, da Anglji armatę, zionącą tysiąc-funtowym pociskiem. Prosimy powiedzieć, co się ostoi przed podobnym gromem, i jakie mianowicie korzyści odniesie ludzkość poświęcając na te potwory miljony, które odpowiednio zużytkowane ileżby dobra dla ogółu przyniosły?.... Pomimo tych kwestji, *Armstrong* przejdzie do nieśmiertelności, a działa jego nim pójdą w niepamięć, tylu naliczą śmiertelnych, ile ziarnek prochu, zamienią w ogień, w swych zionących paszczach.

Liczba żydów, osiedlonych w różnych krajach europejskich, jest według najnowszej statystyki *Kolba* następująca: W Anglji na ogólną ludność 30 miljonów, znajduje się żydów 60,000; we Francji na 36 miljonów ludności jest 80,000 żydów; we Włoszech na 22 milj: mieszkańców, 45,000 żydów; w Szwajcarji na 21 i pół miljonów 4,300 żydów; w Belgji na 5 miljonów 1,500; w Holandji na 3 i pół milj: 66,000; w Danji na 3 milj: 8,500; w Szwecji na 4 milj: 1,000; w Norwegji, Hiszpanji, Portugalji i na wyspach Jońskich wcale ich nie ma; w Turcji Europejskiej na 10 i pół milj: ludności, liczą 70,000 żydów; w Niemczech na 60 miljonów jest 600,000 żydów; w Prusach na 19 milj: 360,000 żydów; w Austrji na 35 milj: mieszkańców, 1,050,000 żydów; w Królestwie Polskiem i zachodniej części Rossji mieszka 1,800,000 żydów. Razem w Europie znajduje się 3,600,000, a na całym świecie 6 milj: żydów.

Wiadomo powszechnie, iż pijawki używane bywają do przepowiedni stanu powietrza; ażeby przeto korzystnie zużytkować, a zwłaszcza na wsiach, ten doświadczony środek, podajemy tu szczegółowy sposób postępowania dla otrzymania pewnego rezultatu: Wsadziwszy pijawkę w butelkę szklanną, nalej trzy czwarte części wodą i obwiąż otwór od góry płótnem; wodę w lecie raz w tydzień, w zimie zaś co dwa tygodnie odmieniaj, a będziesz miał najpiękniejszą skazówkę odmiany powietrza. Naczynie szklanne niech stoi na oknie, abyś mógł przy każdej sposobności uważać na pijawkę. Takie są poznaki, po których odmianę powietrza z pijawki poznać można: 1) Na piękną i stałą pogodę, pijawka leży spokojnie w kłębek zwinięta na dnie naczynia. 2) Podczas deszczu i przed deszczem, pijawka rano i w wieczór pnie się ku brzegowi naczynia i siedzi tam spokojnie, aż do wypogodzenia nieba. 3) Jeżeli ma nastąpić wiatr, pijawka szybko wije się po wodzie i nieuspokoi się prędzej, aż dopóki wiatr nie ustanie. 4) Przed burzą, grzmotem i deszczem, pijawka na kilka dni pierwej wychodzi z wody, drży jak gdyby była w kurczach, zgoła wielką okazuje niespokojność. 5) Na mróz i w czasie mrozu pijawka spokojnie leży na spodzie naczynia, tak jak na piękną pogodę. 6) Śnieg zapowiada pijawka w ten sam sposób, co deszcz.

W r. z. było wszystkich gorzelni czynnych w kraju naszym 1,998; zaś w roku 1844 liczba ich wynosiła 2,094. Zmniejszenie to nastąpiło skutkiem opodatkowania tychże.

Maszyny Amerykańskie do szycia, zamówione do Czeskiej Pragi, już nadeszły tamże dla wielu familji, i okazały się tak praktycznemi, że na nowo poczyniono na nie liczne zamówienia.

W. Jan *Franckiewicz*, b. Młodszy Pomocnik Naczelnika Powiatu Włocławskiego, zechce się zaraz zgłosić do Karola *Winiewicza*, Patrona, w wiadomem mu mieszkaniu pod Nr 2, obok Zamku.

Jutro, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Alexandra *Puc*, Pomocnika Naczelnika Powiatu Marjampolskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie w pół do 9tej z rana; na które pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza.

Doszła smutna wiadomość, że w Krakowie dnia 25 b. m., zgasła, w 21 roku życia, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Izabella z Zakrzewskich *Zakrzewska*, Małżonka Właściciela dóbr Poddębice.—Za spokój jej duszy, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, jutro o godz: 11tej z rana; o czem Krewni tejże, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają.

Wczoraj o godzinie 12ej z południa, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie ś. p. Franciszek *Gaduszewski*, w wieku lat 64, Obywatel Miasta Stołecznego Warszawy, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, Starszy Bractwa Śtej Barbary. Pozostałe Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W dniu wczorajszym, Rodzina i Przyjaciele, odprowadzili na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. Alexandra *Gładysz*, b. Artysty Opery, zmarłego w dniu 27 b. m. Rodzeństwo składa szczere podziękowanie Przyjaciołom i OO. *Kapucynom*, którzy temu obrzędowi assystować raczyli.

W Poznaniu zmarli temi dniami: Ignacy *Chłapowski*, i Stefan *Ponikiewski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. O. rs. 1, i od J. O. rs. 1 na Ołtarz Śgo Józefa w Kościele PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. H. rs. 1 dla biednej wdowy Marji *Pat:*... zamieszkałej pod Nr 98 przy ulicy Piwnej, która otrzymawszy pożyczkę, z Towarzystwa Dobroczynności na słowo, takową, stosownie do ogłoszenia w Nrze 67 *Kurjera*, przez nieuczciwość ludzką utraciła, a do zwrotu takowej Towarzystwu jest obowiązaną.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, objąwszy przewodnictwo Pensji Wyższej Żeńskiej przy ulicy Długiej pod Nr 586*b* w domu SSrów *Cyprysińskiego* exystującej, ma zaszczyt o tem zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, i zarazem nadmienić: że kurs nauk na tejże pensji w ostatnim kwartale szkolnym, rozpocznie się z dniem 13 Kwietnia r. b.— Marja *Szumowska*.

Józef *Wszebor*, Lekarz wolno-praktykujący, przeniósł mieszkanie swoje na Pragę, do domu W. *Mintra*, przy ulicy Brukowej, na 1sze piętro, gdzie chorych przyjmuje z rana od 8ej do 10tej; a po południu ubogich bezpłatnie od 2giej do 4tej.

P. B. *Torończyk*, Felczer Starszy, upoważniony przez Komissję Rządową, obrał stałe mieszkanie w mieście Parzęczowie, w Powiecie Łęczyckim; o czem zawiadamia Obywateli tamtejszej okolicy.

Wczoraj widziano po nad Warszawą, najpierwszego, jeżeli się nie mylimy, tej wiosny bociana. Ciągnął on od strony południa i zatoczywszy kilkakrotny krąg po nad naszą stolicą, spuścił się za Wisłą, aby zasiąść gdzie na szczycie topoli i zająć dawne swe gniazdo.

Drukarnia J. *Tomaszewskiego*, przy ulicy Bielańskiej Nro 600, wydała dziełko p. t. *Sposób nawiedzania Grobów Wielko-Piątkowych*, które w dniu zwiedzania Grobów, w ręku niemal każdego pobożnego Chrześcjanina znaleśćby się powinno. Dziełko to zawiera 10 Modlitw przy zwiedzaniu 10ciu Grobów, do odmówienia przeznaczonych, oraz Litanję przy Grobie CHRYSTUSA PANA, a nadto Modlitwy podczas Rezurekcji, czyli przy otwarciu Grobu JEZUSOWEGO, które rzadko w xiążkach do Modlitw napotykane bywają. Dziełko to zdobi rycina wyobrażająca Grób JEZUSA w Jerozolimie. Cena tylko gr: 20. Prócz powyższej Drukarni, zajmują się także sprzedażą składy pismienne: PP. *Szustra* i *Wojczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej, oraz w niektórych Zakrystjach przy Kościołach.

Xięgarnia Michała *Frühlinga* przy ulicy Nowy-Świat Nr 1249, przygotowała na nadchodzące Święta Wielkanocne, *Kantyczki* czyli zbiór Pieśni Kościelnych, wydanie Krakowskie, cena wynosi złp. 2.

Onegdajszy *Tygodnik Illustrowany*, dał nam między innemi piękny bardzo drzeworyt Franciszka *Bielińskiego*, który pod panowaniem aż trzech Królów Polskich, ważne zajmował stanowisko w kraju. *Przyjaciel Dzieci* przedstawił zajmujące ryciny dzieci w obrazku dramatycznym Bal przed wakacjami, a także i z historji Świętej ustęp o CHRYSTUSIE u *Zacheusza*. Wyszedł także i *Tygodnik Mód* z zajmującemi jak zawsze artykułami, oraz *Kmiotek*, *Kurjer Niedzielny* i t. d.

W onegdajszym Numerze (29) *Przyjaciela Zdrowia*, który wyszedł już z druku, znajdujemy artykuły: O pracy i jej wpływie na zdrowie. O pielęgnowaniu chorych (ciąg dalszy zajmującego bardzo artykułu), i o chorobach powstałych w skutek ran, skaleczeń i stłuczeń. Numerów pojedynczych dostać można po złp. 2.

Xięgarnia Celsa *Lewickiego*, w gmachu Teatru Nr 476 A, otrzymała: *Officium hebdomadae Sanctae*, secundum missale et breviarium romanum; wydanie Mechlińskie, w 16ce i w 24ce, exemplarze oprawne po złp. 18, 12 i 9; *Mszały* zwyczajne i do Mszy żałobnych *Horae diurnae*, *Caeremoniale episcoporum; Kanony ołtarzowe*, tegoż wydania, cen rozmaitych, stosunkowo bardzo nizkich.

Już wspomnieliśmy o zamiarze przedłużenia kolei Rygsko-Dynaburgskiej, od Dynaburga do Witebska. Dziś więc dodać możemy, że według powziętego zamiaru, kolej ta ma być poprowadzona na Połock wzdłuż starej drogi pocztowej i koryta Dzwiny. Od Połocka zaś ma zboczyć ku drodze bitej (szossie) i przeciąwszy miasteczko Sierocin i wieś Obot, znowu zbliży się ku Dzwinie i zakończoną będzie mostem na tej rzece, poniżej Obwodu m. Witebska. Jakkolwiek projekt ten pozostaje jeszcze w zawieszeniu, jest jednak nadzieja, iż w tym roku jeszcze przystąpią do ułatwienia wszystkich przedstępnych robót, tak, ażeby najdalej z rokiem przyszłym można już było samą budowę kolei rozpocząć.

Tegoroczne Święta Wielkanocne nasze, schodzą się z obchodem tychże u Izraelitów, gdyż i u nich przypada Wielkanoc 4 b. m.; a 10 i 11 ostatnie święta.

Dziś od rana znowu ukazał się śnieg, ale jak w tym czasie, to dla powiększenia tylko błota na ulicach.

Xięgarnia Michała *Frühlinga*, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1249, przygotowała dla Izraelitów na nadchodzące Święta Wielkanocne Xiążki do nabożeństwa, wydanie bardzo ozdobne, po cenach zniżonych.

Wiadomości Zagraniczne.

EGIPT. *Kair, 12 Marca.* — Vice-Król powrócił tu 9go b. m. z swej podróży hołdowniczej do Konstantynopola. Pierwsze dni jego pobytu przeszły na szumnych uroczystościach, ale zeszłej nocy niespodziewanie odbyto rewizję w pałacu jego następcy i brata *Mustafa* Paszy. Słychać że przy rewizji odbywanej z największą surowością, nie szanowano nawet tajemnicy nietykalnej haremu. *Mustafa*-Pasza jest, jak wiadomo, wielkim Admirałem floty tureckiej, i jako taki stale przemieszkuje w Konstantynopolu. Uchodzi on od dawna za zaciętego nieprzyjaciela i spółzawodnika swego brata, który z tego powodu nie bez obawy przedsiębrał ostatnią podróż. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 23go Marca.*— W zeszłą Sobotę odbyło się nowe zgromadzenie wyborcze w salonach P. *Broglie.* Roztrząsano tam kwestję uorganizowania Komissji, i postanowiono, o ile słychać, że Komissja ta nie przybierze tytułu Komissji prawnej, ale po prostu nazywać się będzie doradczą. P. *Broglie* proponował utworzyć ją z PP. *Berryer, Dufaure* i *Odilon Barrot.* Nie wiadomo jednak, czy P. *Berryer* przyjmie w niej udział, jakkolwiek słynny ten mówca, nie jest podobnie jak większość stronnictwa do którego należy, zwolennikiem wstrzymania się od wyborów. Inny Komitet wyborczy *Carnota*, zebrał się również wczoraj. Roztrząsał on głównie spółzawodnictwo PP. *Havin* i *Picard.* Zdaje się, że większość oświadczyła się przeciw kandydaturze P. *Havin*, uznając wszakże zasługi położone przez niego. Dotychczas rozmaite są zdania co do wyboru P. *Thiers*, przyjaciele jego jednak mają przekonanie, że wejdzie do Ciała Prawodawczego; albo z drugiego cyrkułu Paryża albo z Valenciennes.— P. *Vieil-Castel*, spółpracownik w redakcji *Constitutionnela*, i b. Konserwator muzeum, ma być mianowany Inspektorem sztuk pięknych. — Papież zgodził się na mianowanie Xiędza *Place*, Audytorem roty, pod warunkiem, iż przynajmniej przez lat 3 pozostanie na tym urzędzie.— Dziś ma miejsce ostatni wielki obiad urzędowy w Tuilerjach. W początku przyszłego miesiąca dwór udaje się do St. Cloud. Cesarz ma być obecnym w przyszłą Niedzielę na wyścigach w Vincennes. — W Sobotę zeszłą Cesarz i Cesarzowa, znajdowali się na przedstawieniu teatralnem, danem na benefis tancerki *Ferraris.* Dochód przyniósł 12,000 fr. Cesarz przesłał jej w czasie między aktu parę kosztownych kolczyków. — Senat ma jutro roztrząsać kredyta dodatkowe. P. *Fould* ma przy tej sposobności zabierać głos, naturalnie jako Senator, a nie jako Minister.— Hr: *Arese*, bawi ciągle w Paryżu. Towarzyszył on wczoraj Cesarzowi do Vincennes.— P. *Miller*, bibljotekarz naczelny Ciała Prawodawczego, ma odbyć z polecenia Cesarza podróż w celu naukowym na górę Athos. Zapewniają, że znaleziono szereg niewydanych listów *Ninon de Lenclos.* (In: Bel:).

NIEMCY. *Darmsztadt, 25 Marca.* — Izba deputowanych dziś na tajnem posiedzeniu, odrzuciła domaganie się rządu o 18,000 guldenów uposażenia i 11,000 guldenów na koszta wychowania dla Xięcia *Wilhelma;* równie jak i poprawkę zmierzającą do zmniejszenia tej summy. (Wien: Ztg).

WŁOCHY.— Ex-Królowa Neapolitańska, spodziewaną jest w ostatnich dniach Wielkiego tygodnia w Rzymie. Słychać, że wysokie pośrednictwo Papieża, nie jest obce zbliżeniu się małżeńskiemu między *Franciszkiem II* i Królową *Marją.* — Wiadomość o schwytaniu słynnego bandyty *Pilone*, przez karabinjerów Papiezkich, potwierdza się.— Podług ostatnich listów z Rzymu, w pałacu Kwirynalskim nie ustają przygotowania na przyjęcie dostojnego gościa, którym jak sądzą, będzie Cesarzowa Francuzów.— O zmianie ministerjalnej w Turynie, podają szczegóły następne: P. *Farini* podał się do dymisji z powodu słabości zdrowia; P. *Minghetti* będzie pierwszym Ministrem w jego miejsce, ale zachowa przytem wydział skarbu. Doniósł on już o tem Izbie deputowynych dnia 24go b. m. Również i P. *Pasolini*, Minister spraw zagranicznych, podał się do dymisji, ale z powodów czysto osobistych, nie mających żadnego związku z polityką. Jako jego następcę wymieniają P. *Visconti Venosta*, dotychczasowego Sekretarza jeneralnego w ministerstwie spraw zagranicznych. — Podług *Constitutione*, posiedzenia Parlamentu zamknięte zostaną przed świętami Wielkanocnemi, a nowe otwarte będą zaraz po świętach, i to jak zwykle mową tronową. — *Italie* donosi, że między dyrektorami dzienników turyńskiego *Diritto* i Medjolańskiego *Politica del Popolo*, odbył się pojedynek, skutkiem którego pierwszy otrzymał trzy rany, niegrożące jednak niebezpieczeństwem, a ostatni tylko lekko w rękę zadraśnięty został. (St: An:).

Ostatnie Wiadomości.

W skutku interpellacji czynionych na nocnem posiedzeniu Izby 28 Marca, Lord *Palmerston* oświadczył, iż skargi Rządu Waschingtońskiego, jakoby Anglja nie przestrzegała ściśle neutralności, są bezzasadne; owszem odpowiednie przepisy prawa narodów były wykonywane jak najsumienniej, a Rząd nie skłoni się nigdy do zmiany swego postępowania przez okrzyki stronnicze przeciw Anglji podnoszone.— Turyńska Izba Deputowanych, po żywych rozprawach, zgodziła się na cofnięcie wniosku dotyczącego naturalizacji wychodźców włoskich, a to w skutku poprawki przez Komisję podanej.

Morning-Post twierdzi, że Mocarstwa opiekuńcze nie czynią żadnych zarzutów kandydaturze Xięcia *Wilhelma* Duńskiego, która przyjętą jest także przez Naczelników Greckich. Na czas małoletności Xięcia, urodzonego dnia 24go Grudnia 1845 roku, utworzona będzie rada rejencyjna. P. *Drouyn de Lhuys* miał dać Xięciu pomienionemu, zapewnienie serdecznego poparcia ze strony Francji.

Telegram z Bukarestu datowany 26 Marca donosi, że Ministerstwo gorliwie się zajmuje zredukowaniem budżetu. Rząd Xięztw zawarł z kapitalistami angielskiemi i francuzkiemi pożyczkę 200,000 l. Do Bukarestu nadeszły od rozmaitych domów handlowych stowarzyszeń propozycje względem założenia banku, kredytu gruntowego, budowy kolei i t. p. (St: An:).

Rozmaitości. — Żołnierze Stanów Zjednoczonych Ameryki, podzielonych teraz domową wojną na dwa obozy, t. j. unjonistów i separatystów, zarówno jak w Europie mają za zasadę „dobry trunek na frasunek." Pijaństwo jednak nie zgadza się z ustawą posłuszeństwa wojującej armji. Wykraczający bywają tam surowo karani, atoli kara ta dokonywa się moralnie. Pijany żołnierz wystawiony zostaje swym kolegom na szyderstwo. Tak np. dowódzca kompanji każe przynieść beczkę, wybić dno, wykroić na głowę otwór, a wsadziwszy też beczkę na barki winowajcy, przeprowadzają go następnie wśród obozu. Koledzy drwią z niego i jeszcze po wytrzeźwieniu jest długi czas przedmiotem szyderstwa, skutkiem czego nie tak prędko poważy się być znowu pijanym.

DONIESIENIA.

Wincenty *Kraśnicki*, który od 1831 roku na Litwie zamieszkał, szuka brata swego Józefa *Kraśnickiego* w Warszawie zamieszkałego, od którego dawno nie miał wiadomości; nadmieniając, że są synami Leona *Kraśnickiego*, mają siostrę Monikę za *Lodowskim*, Józef miał pierwszą żonę z domu *Radziszewską*, a powtórną *Wardakiewiczówną*. Ktoby przeto posiadał jakąkolwiek wiadomość o Józefie *Kraśnickim*, zechce takową udzielić do W. *Grużewskiej* przy ulicy Brackiej i rogu Nowogrodzkiej pod Nr 1583 w Warszawie.

PATENTOWANA

FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH

Franciszka Wojszyckiego,

przy ulicy Miodowej pod Nr 484, na przeciw Rządu Gubernjalnego w Warszawie.



Przysposobiłem znaczny zapas Kapeluszy Męzkich fasonów najnowszych, na nadchodzącą porę, gumowanych i miękkich, które całe zgiąć można i objąć dłonią, a następnie wyprostowawszy fasonu nie tracą, które czapkę nawet zastąpić mogą, za które to wyroby ręczam; moje wyroby są pod każdym względem lepsze od tuzinkowych zagranicznych pod każdym względem, tak co do gatunku trwałości jak i lekkości, a to po cenach nader przystępnych, bo od złp. 13 gr: 10, do złp. 33 gr: 10. W tymże samym gatunku przysposobiłem znaczny zapas Kapelusików dla Dzieci, które są najmodniejsze i nadzwyczaj trwałe, miękkie i lekkie, czego słoma w żaden sposób zastąpić nie może, filc ubity, takie kapelusiki można co rok powiększać, prać, fasonować i farbować. Wszystkie kapelusze są szeroko materją obszyte i marseliną po 5 i 6 razy występnowane, gdyż takie są najmodniejsze. PP. Kupcom na prowincji stosowny rabat się odstępuje. Taż fabryka przyjmuje wszelkiego rodzaju Kapelusze do farbowania i przerabiania na najmodniejsze fasony. — **Franciszek Wojszycki.**

FOSFORAN ŻELAZA,

którego sprzedaż upoważnioną została we Francji, Rossji, Hiszpanji, Brazylji i Portugalji.

P. Leras, Inspektora Paryzkiej Akademji, Aptekarza, Doktora umiejętności,

ulica de la Feuillade Ner 7 w Paryżu.

Ten nowy preparat, łączy w sobie pierwiastki wyrabjające krew i kości, zawiera on żelazo w stanie płynnym, czystym, jak źródlana woda. Leczy szybko i radykalnie boleści żołądka, bladość cery, cierpienia nerwowe i trudne trawienie; utratę sił i apetytu powraca, krew wyczerpaną zasila i bogaci. Podług postrzeżeń dokonanych w wielu Szpitalach Paryzkich, daje się on skutecznie użyć tam nawet, gdzie wszelkie preparata żelazne, jak: pigułki, żelazo oczyszczone z niedokwasu przez wodoród, mleczan żelaza (lactate de fer) i wody mineralne żelazne, żadnego skutku sprawić nie mogły.

Skład Główny znajduje się w głównych Aptekach Królestwa, oraz u Molendzińskiego w Krakowie; Tomanka we Lwowie; Chróścickiego w Wilnie i Marcinczyka w Krakowie.

Prospekt i metoda użycia w Polskim języku, dołączona jest do każdej flaszeczki.

Słynni Lekarze Polacy, w Paryżu zamieszkali, jak Panowie Raciborski i Lipkau, pospolicie to lekarstwo swym pacjentom zalecają, i oni to głównie byli powodem sprowadzenia go do Warszawy i do innych miast w Polsce. (4)

FABRYKA

kolorowych

ROLET do OKIEN,

J. CZARNECKIEGO,

Przysposobiła znaczny wybór **Rolet**, które sprzedaje po cenach najumiarkowańszych; przy ulicy Nowy-Świat Nr 1261 (nowy 23), trzeci dom za ulicą Chmielną idąc do Alei.



Sprzedaż Owiec.—Z powodu zwinięcia gospodarstwa w dobrach **Czerwonka**, Powiecie Pułtuskim położonych, o milę drogi od Stacji Pocztowej Szelków, znajduje się do sprzedania Owiec macior kotnych 210, Baranów 12, Cejtówek 70. Starych Skopów 170, Jarlaków 170, razem sztuk 620, zdrowych, w wełnie wysoko poprawnej, za której centnar w roku zeszłym zapłacono po talarów 84; wiadomość o cenie powziąść można w Pułtusku, w Magazynie Solnym, u Właściciela rzeczonych dóbr.

KOSZULE WEBOWE MĘZKIE

ręcznego szycia, po Rs. 2 i wyżej, nadeszły do Dystrybucji przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 D, obok Apteki. Tamże są Różne **Galanteryjne Towary**, jako to: Dywizki stalowe po Złp. 2 i wyżej, **Albumy**, **Portmonetki**, **Broszki**, **Kolczyki**, **Bransolety** i t. p., oraz **Chustki** Webowe, **Kołnierzyki** Męzkie i Damskie, **Skarpetki** i **Krawaty**, które sprzedają się po zniżonych cenach.

DOBRA ZIEMSKIE Wąsewo, w Okręgu Ostrołęckim, Gubernji Płockiej położone, od miasta Warszawy mil 14, od miasta Ostrowi mil $3^1/_2$, od miasta Rożana, czyli od szosy Warszawsko-Petersburgskiej mil 2 odległe, mające powierzchni morgów 1,990, prętów kwadratowych 12, czyli włók 66, morgów 10, prętów kw: 12, sprzedane będą w drodze działów między Sukcessorami Józefa Komierowskiego, w dniu 8 (20) Kwietnia 1863 r., o godzinie 5ej po południu, przed W. Brzezińskim, Sędzią Trybunału Cyw: w Warszawie. Vadium do licytacji wynosi Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 55,111 Kop. 5, czyli Złp. 367,412 Gr. 10. Taxa, warunki sprzedaży i mappa, złożone są w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: Igo, i u Józefa Kleczkowskiego, Adwokata w Warszawie pod Nr 590 zamieszkałego, sprzedaż popierającego. — Józef Kleczkowski, Adw: S. Ap:.



Kozeta, Kanapa, 6 Krzeseł, dwa Fotele kozetowe, adamaszkiem posąwym wełnianym kryte, i drugi garnitur takichże **Mebli**, oraz Szesląg skórą obity, z parą takiemiż Fotelami, jest do sprzedania za nizką cenę, przy ulicy Inflantskiej pod Nr 2096. Wiadomość u Gospodarza.

RZĄDCA DÓBR, który ostatnio dwanaście lat zarządzał znacznemi Dobrami, a który z powodu sprzedaży tych Dóbr, obecnie jest bez zajęcia,— szuka stosownego umieszczenia.

Bliższą wiadomość udzieli P. Śmieszek, w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1067.

Bank Polski.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Kwietnia r. b., w sali posiedzeń Banku Polskiego, o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie in minus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, drzewa opałowego sosnowego, sażeni kubicznych miary rossyjskiej ośmset. Drzewo to powinno być w lesie piłą rznięte i łupane na szczapy, a to z drzewostanów rębnych, ze starodrzewu zdrowego niemurszywego i nie z młodzieży. Cięcie drzewa, rznięcie i łupanie, dokonywanem być powinno stosownie do przepisów gospodarstwa leśnego, w lasach Rządowych zaprowadzonego. Drzewo to ma być łupane w szczapy i w rozmiarach, a mianowicie: na długość jeden i pół arszyna, czyli trzy i dwie trzecie stóp miary polskiej, na łuku czyli części obwodowej, najmniej dziewięć cali miary rossyjskiej, (dziewięć i pół cala miary polskiej), strzały czyli przecięcia szczapy cali sześć miary rossyjskiej, (sześć jedna trzecia miary polskiej), zaś w jednej czwartej części ogólnej ilości, szczapy trzymać mogą na łuku ośm cali miary rossyjskiej (ośm i pięć dwónastych miary polskiej), a strzały cali rossyjskich pięć, a polskich pięć i trzy dwónaste. Cena do licytacji ustanawia się po rubli srebrem szesnaście za jeden sażeń miary rossyjskiej, z dostawą do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Z należytości za dostarczone drzewo przypadającej, potrącony będzie stosownie do obowiązujących przepisów, jeden od sta, na fundusz Stowarzyszenia Górniczego. Dostawa tego drzewa ma być uskuteczniana w połowie do pierwszego Czerwca r. b., a w drugiej połowie najpóźniej do 1go Lipca r. b.

Vadjum do licytacji wymagane jest w jednej dziesiątej części wartości licytowanego drzewa, czyli Rs. 1,280, wyraźnie rubli srebrem tysiąc dwieście ośmdziesiąt, kaucja zaś sama w jednej czwartej części.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni Świąteczne, w biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, oraz w biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien złożyć deklarację opieczętowaną, adresowaną do własnych rąk Prezesa Banku.—„Deklaracja na dostawę drzewa opałowego dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku," napisaną podług wzoru niżej zamieszczonego, bez przekreśleń i skrobań, przy której dołączony być winien kwit Kassy Banku na złożone vadjum.

Deklaracje takowe przyjmowane będą do dnia licytacji, to jest do dnia 3 (15) Kwietnia r. b., do godziny 12ej z południa.

Warszawa dnia 4 (16) Marca 1863 roku.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, **S. Szemioth.**

Za Naczelnika Kancellarji, **Kupiszeński.**

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku, z dnia 4 (16) Marca 1863 r. Ner 5,477, składam niniejszą deklarację, że podejmuję się dostarczania drzewa opałowego, dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, w ciągu roku 1863, w ilości 800, wyraźnie ośmset sażeni miary rossyjskiej, po cenie (tu wypisać cenę literami) za jeden sażeń, z dostawą na placu Warzelni, a to podług warunków licytacyjnych, które są mi znane. Kwit Kassy Banku na złożone vadjum w summie Rs. 1,280 dołączam, (wypisać datę, imię, nazwisko i miejsce zamieszkania).

NAJDOSKONALSZE FARBY

vel MASSY

DO ZAPRAWY PODŁÓG i POSADZEK

w różnych najpiękniejszych kolorach,

oraz MASSA Biała Woskowa,

do posadzek mozajkowych, drzewem różno-kolorowem, jako też prędko schnące

Zaprawy Lakierowe i Farby Olejne

do **podłóg** nie wymagających froterki;

wszystko to wyrabiane

W PATENTOWANEJ FABRYCE LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE

Ner 2163,

ulica Bonifraterska wprost Kościoła,

a w obecnej porze w znacznym zapasie przyrządzone,

sprzedają się

po cenie stałej i nadzwyczaj umiarkowanej, tak w **Fabryce**, jak i w **Głównym Składzie** przy ulicy Miodowej Nr 484 (nowy 8), wprost Rządu Gubernjalnego, i w wielu Handlach Warszawskich, jako też we wszystkich miastach Królestwa i Cesarstwa.

Uwaga. Fabryka poręcza za dobroć swoich wyrobów, które na pierwszy rzut oka łatwo można rozróżnić od naśladowanych, przez zwrócenie uwagi na wydruk **Medalu**, (za dobroć wyrobów otrzymanego na Wystawie Krajowej), umieszczony na wszystkich etykietach.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **Kolonja**, dzierżawa wieczysta, położona o kilka wiorst od Warszawy przy szossie, rozległości morgów 158 nowo-polskich, z gruntami ornemi, łąkami, pastwiskami, pięknym i obszernym ogrodem owocowym, warzywnym i spacerowym. Dom mieszkalny obszerny i wygodny, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie. Nadto Karczma murowana przy trakcie z Kuźnią. Wiadomość o tem szczegółową powziąść można w domu przy ulicy Sto-Krzyzkiej Ner 1343, w oficynie na piętrze, wprost bramy, do godziny 9ej z rana i od 4ej po południu codziennie.

CENA ZNIŻONA.

DROŻDŻY PRASOWANYCH

funt złp. 1 gr. 20.

Skład Fabryki Prasowanych Drożdży krajowych, od dawna przez najlepszych Piekarzy i Cukierników tutejszych aprobowane, powodowany niektóremi ogłoszeniami spekulantów, dla wyzyskiwania wygórowanych cen, jakoby sprzedawali Drożdże Hamburgskie, Berlińskie i innych miejsc szumnego nazwiska, (a w których to miejscach fabryka tego rodzaju nigdy nie istniała), ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w tymże Składzie przy rogu ulic Żelaznej i Grzybowskiej, w domu P. Paszkiewicza pod Nr 1143, obok hurtowej sprzedaży, przez czas Wielkiego Tygodnia, cząstkowa sprzedaż odbywać się będzie.

Wieczysto-dzierżawna **Kolonja**, z 31 morgów żytniego gruntu złożona, wraz z inwentarzem żywym i martwym, o 5 mil od Warszawy odległa, na której znajduje się: murowany Dom mieszkalny, z Salonu, 3ch Pokoi, 2ch Spiżarni i Piwnicy złożony, oraz wszelkie zabudowania: Stodoła, Spichlerz, Obora, Stajnia, Wozownia i Szopa, oraz 2 Chlewy i Kurnik drewniane, jest natychmiast, bez pośrednictwa niepotrzebnych faktorów, do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można, na Nowym-Świecie, nowy Ner 38, w Składzie Mydła P. Wiśniewskiego.

Rząd Gubernjalny Lubelski.—W dniu 11 (23) Kwietnia r. b., w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Lubelskiego, odbywać się będzie licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciagu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1863, do tegoż dnia i miesiąca 1867 roku, drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla wojsk w Gubernji Lubelskiej konsystujących lub przechodzących. — Warunki do licytacji mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego, samo ogłoszenie bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też wzór deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Gubernjalnym i Dzienniku Powszechnym. — P. o. Gubernatora Cywilnego, F. **Muszyński.** Naczelnik Kancellarji, **Mejer.**

W Miechowie, dnia 17go Lutego r. b., zaginęły:

1) List Zastawny Królestwa Polskiego, Nr 205,467, IIej Serji, 3go Okresu, na Rs. 750, bez kuponów.

2) Arkusz kuponowy, jedenaście kuponów obejmujący, od Listu Zastawnego Królestwa Polskiego Lit: D, Numer 255,822. IIej Serji 3go Okresu, na Rs. 75, bez samego Listu Zastawnego.

Ostrzegam przeto, iż ktokolwiekby nabywał pomieniony List Zastawny na Rs. 750, od którego arkusz kuponowy jest w mojem ręku, lub kupony od ListuZastawnego na Rs. 75, także w mojem posiadaniu będącego, narazi się na stratę, gdyż celem uzyskania duplikatów rzeczonych papierów, poczyniłam stosowne kroki.

Upraszam uprzejmie sumienną osobę, którąby takowe papiery posiadała, o łaskawe zwrócenie, przez Dom Handlowy Sam: Ant: Fraenkel w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej Ner 602, za nagrodą, jeżeli takowej zażąda.



W d. 27 b. b., w przejezdzie dorożką z ulicy Długiej na Leszno, zostawioną została **Xiążka** do Nabożeństwa Dunina, stanowiąca drogą pamiątkę; uprasza się sumiennego znalazcę, o oddanie takowej do Handlu P. Ludwika Sommer, przy ulicy Długiej Nr 580, lub do Właścicielki na Lesznie pod Nrem 694, za nagrodą jakiej zażąda —**Miaskowska.**

Staro-Polska Szmigusówka.

Woda z orzeźwiającym zapachem **kwiatów i ziół, łąk, lasów i pól** naszych

Wyrabia się i sprzedaje jedynie w Perfumerji

S A U L S O N,

w Warszawie, na rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Nowego-Światu istniejącej.

Kordjał Pepsiny

przygotowany przez PP. Grimault et Comp. Aptekarzy w Paryżu,

nowe odkrycie Dra Corvisart,

Nadwornego Lekarza Cesarza Francuzów.

Pepsina jest sokiem gastrycznym, czyli żywiołem trawienia oczyszczonym, który natura sama w żołądku zwierząt płodzi i wydaje, dla spowodowania i odbycia funkcji trawienia. Brak jej w żołądku sprawia ociężałość, senność, brak apetytu, flegmę, ból głowy, boleści żołądka, zapalenie i nabrzmienie kiszek, odbijanie, wymioty po jedzeniu, nabrzmienie błon śluzowych, utratę sił i ogólną niemoc. Kordjał ten najsilniej działa kiedy idzie o wzmocnienie zwątlonego żołądka i zapobieżenie niknieniu organizmu, po złośliwych gorączkach: zgniłej i tyfoidalnej, przeciw wymiotom kobiet w stanie ciąży.

Środek ten upoważniony został przez Paryzką Akademję Medyczną.

Skład Główny znajduje się w Głównych Aptekach Królestwa; w Wilnie u P. Chróścickiego; we Lwowie u P. Rucher pod Srebrnym Orłem, i w Krakowie u Molędzińskiego pod Barankiem. (5)

W I O S K A,

sześć wiorst od Warszawy położona, do której należy 500 mórg Gruntu pszennego, jest do sprzedania lub też do wymiany na większe Dobra. Bliższą wiadomość udzieli **Edward Kliem,** przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1, w domu Wgo Lessera.

POTRZEBNY JEST LOKAL,

złożony z 3ch Pokoi, Kuchni i jeżeli być może Zachowania, na jakiejkolwiek ulicy, byle nie blizko rogatek, może być na dole, jeżeli nie ma wilgoci, lub też na 1m piętrze, zawsze jednak od frontu i od kwartału. Wiadomość będzie oczekiwaną w Handlu Win Wgo Ludwika Sommer, przy ulicy Długiej Nr 580.

Magazyn Henryka Starkmann,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr: St: Potockiego, Nr 415, urządził na niejaki czas,

WYPRZEDAŻ PO CENACH NADER ZNIŻONYCH, GOTOWEJ ODZIEŻY MĘZKIEJ,

z najlepszych materjałów i podług najpierwszego kroju, i innych przedmiotów. **Wyprzedaż ta,** odbywa się w prawym pawilonie tegoż pałacu.

Onegdaj w południe ciepła stopni 5. Wczoraj rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 3. Dziś rano zimna stopni 2.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 5. Dziś rano stóp 3 cali 4. (Ubywa).

(Do drugiego Święta Wielkiej-Nocy, widowiska w Teatrze Wielkim dane nie będą).

OSTRYGI świeże, w Handlu **J. Stoczkiewicza,** ulica Miodowa.

W RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, w Warszawie, **Śniadania, Obiady** i **Kolacje**. Cena Obiadu po Złp. 1 Gr. 15, Złp. 1 Gr. 20 i Złp. 2. W czasie Obiadu Porcje po Gr. 15. Abonamenta miesięczne po Rs. 6 i 8. Kuchnia odznacza się smacznie sporządzonemi Potrawami. Dwa regularne Billardy, Czytelnia wielu Pism Krajowych i Zagranicznych w oddzielnych salonach; doborowe **Trunki** i rychła usługa, w lokalu obszernym należycie ocieplonym i gazem oświetlonym. Obiady od godziny 12ej do 5ej z południa. W Niedziele i Czwartki doskonałe **Flaki.**— Zakład obecnie do godz: 9ej otwarty. **Obiadów Postnych** dostać można.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 28 Marca r. b.: za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 89 k. 02; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 14 k. 94; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 114 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-W z kup: za szt: dają rs. 79; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 90 kop: 75, dają rs. 90 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego obligów skarbowych rs. 1 kop: 97$^7/_9$, od listów zastawnych kop: 16.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 27 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 85 do rs. 6; żyta od rs. 3 kop: 5 do rs. 3 k. 22$^1/_2$; grochu polnego od rs. 2 kop: 25 do rs. 3 k. 15; gryki od rs. 2 k. 70 do rs. 3; jęczmienia rs. 2 kop: 55; owsa od rs. 2 kop: 5 do rs. 2 kop: 10; kartofli kop: 75 — Za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 37$^3/_4$, za garniec kop: 45.

W Nrze 70 *Kurjera*, na stronie 2giej, szpalcie 1szej, na samym dole, zamiast Bruszyńskiego, czytać należy *Brudzyńskiego*, a zamiast Józefata, czytaj *Józefa*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.